

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

Numer 45 (625)

Mierzeszyn, 6 grudnia 2024 r.

ISSN 2082-0089 Rok 15

Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.



ŚP. HALINA RONOWICZ

6 marca 1934 – 2 grudnia 2024





Homilia ks. kanonika Andrzeja Sowińskiego na Mszy świętej pogrzebowej za śp. Halinę Ronowicz. Mierzeszyn, kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa w Mierzeszynie.

ZOSTAŃ Z NAMI!

zob. Łk 24, 13-35

„Zostań z nami!” Zostań z nami Panie, bo Ty jesteś naszą siłą. Tylko Ty jesteś naszym Przewodnikiem w każdym dniu naszego życia! Tylko Ty prowadzisz nas ku doskonałej przyszłości w Królestwie Bożym! Tylko Ty jesteś naszą Droga, Prawdą i Życiem!

Droga rodzinie śp. Haliny!
Drodzy Bracia i Siostry!

W poniedziałek, 2 grudnia 2024 roku odeszła od nas do Dobrego Boga Stwórcy, Odkupiciela i Uświęciciela nasza kochana siostra śp. Halina Ronowicz z domu Wiszniewska (Wiśniewska). Na początku marca tego roku w kościele parafialnym, tu w Mierzeszynie, dziękowaliśmy Panu Bogu za jej dziewięćdziesięcioletnie życie. Intencja dzisiejszej Mszy świętej jest bardzo podobna... Dziękczynienie za całe jej ziemskie, piękne życie, i prośba o Miłosierdzie, o życie w Królestwie Bożym, w Królestwie zbawionych. Ta prośba towarzyszy nam od kilku dni – prośba zanoszona w Różańcu świętym a przede wszystkim we Mszy świętej. Z pewnością wielu z nas zanosilo do Dobrego Boga własne, prywatne intencje o spokój jej duszy.

Ale jakie było życie śp. Haliny Ronowicz? Trafną odpowiedź daje nam dzisiejsza Ewangelia według świętego Łukasza (wędrownik Zmartwychwstałego Jezusa z uczniami do Emaus). Życie śp. Haliny było wędrownik z Jezusem do Niebieskiego Emaus. Ta mądra kobieta w swoim życiu rozpoznała swojego Pana. Rozpoznała, bo wsłuchiwała się w Jego słowa, w Jego naukę. To co usłyszała od Mistrza wcieliła w swoje życie. Uczniowie idący do Emaus rozpoznali Jezusa Chrystusa przy Łamaniu Chleba. To samo czyniła śp. Halina rozpoznawała Go podczas Łamania Chleba, podczas Mszy świętej. Eucharystia zawsze była w centrum jej życia. Nawet w trudnych latach starości i choroby przyjmowała Święte Ciało Pańskie do swojego serca, do siebie. Czyż przez regularne przyjmowanie Komunii świętej śp. Halina nie była napełniona Chrystusem? Zaiste, mądra i pobożna kobieta! Dziś jest dla nas dobrą nauczycielką. Tak. To pogrzeb, jej pogrzeb! A dla nas? Dla nas dzień mocnego zastanowienia się, dzień symbolicznych, ale jednocześnie konkretnych rekolekcji... Patrzymy na życie śp. Haliny Ronowicz, ale patrzymy na siebie osobiście. Ja i Chrystus. Ja i Eucharystia. Czy jestem człowiekiem Eucharystii. Czy przyjmuję Święte Ciało Chrystusa, czy Je adoruję? Czy może pożegnałem się już z Jezusem, bo mi nie odpowiada w życiu? Bo jestem człowiekiem, który wdycha własny egoizm, i w ramach tzw. swojej wolności Chrystus już nie jest mi potrzebny... Nie potrzebna jest mi spowiedź, Komunia święta, inne sakramenty.

Tak moi Drodzy! Zatrzymujemy się dziś przy naszym nowym rachunku sumienia, przy Chrystusie. Czy dziś w dniu pogrzebu śp. Haliny możemy Chrystusowi spojrzeć prosto w oczy? Ja i Chrystus. Ja i moja wiara. Ja i moja przyszłość. Tak moja przyszłość, tzn. spotkanie z samym Bogiem.

Drodzy Bracia i Siostry!

Trudno ująć długie życie śp. Haliny Ronowicz. Dziewięćdziesiąt lat to historia, którą można byłoby zapisać w wielu tomach ksiąg pamiątkowych. Taką księgę z pewnością by mógł zredagować niejeden z nas.

Dla śp. Haliny rodzina była zawsze na czołowym miejscu... Ale spójrzmy na jej rodziców: ojciec Stanisław Wiszniewski, syn Władysława i Teofili z domu Tylińskich urodził się 26 grudnia 1901 roku w Linne. Mama Haliny to Władysława z domu Tuchewicz, urodziła się 26 października 1906 roku we wsi Wólka Sumińska. Rodzina pochodziła więc z Ziemi Rypińskiej. Dzieci państwa Stanisława i Władysławy Wiszniewskich (Wiśniewskich) to: Halina (ur. 6 marca 1934), Jerzy (ur. 15 września 1935), Teresa (ur. 17 grudnia 1938). Jaka to była rodzina? Dawny proboszcz Parafii Mierzeszyn w roku 1947 krótko napisał o rodzinie państwa Wiszniewskich: to „porządna rodzina”.

Dnia 2 kwietnia 1934 roku Halina została ochrzczona w kościele św. Jana Chrzciciela w Sadłowie (dekanat rypiński, diecezja płocka).

Bezpośrednio po II wojnie światowej rodzina państwa Wiszniewskich (Wiśniewskich) opuściła Ziemię Rypińską zamieszkując w Polance, czyli Błotni na Pomorzu Gdańskim. Już w 1947 roku Halina przyjęła sakrament Bierzmowania w kościele parafialnym w Mierzeszynie.

Mając 19 lat Halina postanowiła wyjść za mąż. Jej wybrankiem okazał się Bolesław Ronowicz. Przy końcu lata 1953 roku, dokładnie 19 września, narzeczeni stawili się w biurze parafialnym w Mierzeszynie celem spisania protokołu przedmałżeńskiego. Sakrament małżeństwa odbył się w kościele św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie 11 października 1953 roku o godzinie 16.00. Małżeństwo zostało pobłogosławione przez proboszcza, ks. Henryka Serwińskiego a świadkami ślubu byli: Józef Bąk i Marian Gawroński. Dziś wspominamy oczywiście, także śp. Bolesława Ronowicza, który urodził się 4 maja 1933 roku we wsi Rak, zmarł 3 sierpnia 2015 roku. Państwo Ronowiczowie przeżyli w małżeństwie 62. lata. Ich rodzina to pięćoro synów oraz liczne grono wnucząt i prawnucząt.

Dzisiaj dziękujemy Panu Bogu za długie życie śp. Haliny. To życie było bardzo piękne, przykładowe i pobożne! Ostatnie kilkanaście lat, to czas słabszego zdrowia. Mimo wielu dolegliwości zawsze zachowywała pogodę ducha. Zapamiętamy jej pogodną twarz, silny głos ale też przykładową pobożność. Nie mogąc uczestniczyć w życiu religijnym w kościele, przez długie lata przyjmowała



Komunię świętą w domu w każdy pierwszy piątek miesiąca. Dziś pierwszy piątek miesiąca grudnia. Piątek Najświętszego Serca Pana Jezusa. Czy to nie przypadek, że pogrzeb śp. Haliny jest celebrowany w ten właśnie dzień, dzień pierwszego piątku miesiąca? Czy takie eucharystyczne, pobożne życie śp. Haliny nie jest dla nas wezwaniem, aby przez życie iść pewnie i zdecydowanie z Chrystusem?

Moi Drodzy!

Pogrzeb. Dziękczynienie. Chrystus prawdziwy Bóg. Śp. Halina Ronowicz. I ja. Tak ja, i moje zbawienie. Ja i mój czas, którego nie mogę zmarnować. Muszę go wykorzystać także dla swojej przyszłości, dla życia wiecznego.

Niech śp. Halina Ronowicz żyje w społeczności Świętych i wspiera każdego z nas!

Panie Jezu, Ty urodziłeś się z Maryi Dziewicy i byłeś Jej posłuszny, zmiłuj się nad Twoją służebnicą Haliną, którą odwołałeś z grona rodziny, nagródź jej macierzyńską miłość oraz poświęcenie i spraw, aby swoją modlitwą wspierała opuszczonych i każdego z nas.

Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha Świętego, Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

ks. kanonik ANDRZEJ SOWIŃSKI
proboszcz Parafii św. Bartłomieja Apostoła
w Mierzeszynie

Mierzeszyn, 6 grudnia 2024 roku

W imieniu rodziny św. pamięci Haliny Ronowicz pragnę skierować wyrazy naszej wdzięczności księdzu Andrzejowi za wieloletnią posługę kapłańską, zakładowi pogrzebowemu Kalia, przedstawicielom Żywego Różańca, rodzinie i przyjaciółom za Wasze serdeczne słowa, trwanie w modlitwie i czuwanie w opiece nad babcią, szczególnie w ostatnich, trudnych dniach jej ziemskiej wędrówki. Wszystkim zgromadzonym dziś na pożegnalnej Mszy Świętej serdecznie Bóg Zapłać. Niech słowa tego wiersza nieznanego autora będą dla nas ukojeniem smutku:

„Śmierć jest niczym, przeszłam tylko do sąsiedniego pokoju.

Ja jestem ja, ty jesteś ty. Nadal jesteśmy tym, czym byliśmy jedni dla drugich.

Nazywajcie mnie imieniem, którym mnie zawsze nazywaliście.

Mówcie tak, jak zawsze mówiliście, nie używajcie innego tonu, nie przybierajcie miny smutnej.

Módlcie się za mnie, uśmiechajcie się, wspominajcie bez przesadnej uczuciowości, bez śladu cienia.

Więź nie została zerwana i ja czekam na Was. Nie jestem daleko, dokładnie po drugiej stronie drogi.”

Aneta z rodziną



Z paschalną nadzieją w życie wieczne zawiadamiamy,
ze dnia 2 grudnia 2024 roku
w Kościerzynie odeszła do Domu Miłosiernego Ojca

śp. HALINA RONOWICZ

z domu WISZNIEWSKA

ur. 6 marca 1934 roku w Linne

Msza święta pogrzebowa odbędzie się w piątek, 6 grudnia 2024 roku
o godz. 13.00 w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Mierzeszynie.

Różaniec przed Mszą świętą o godz. 12.30.

Pogrzeb po Mszy świętej na cmentarzu parafialnym w Mierzeszynie.

WIECZNY ODPOCZYNEK RACZ JEJ DAĆ PANIE, A ŚWIATŁOŚĆ WIEKUISTA NIECHAJ JEJ ŚWIECI
POGRAŻONA W SMUTKU I ŻAŁOBIE: RODZINA





Pogrzeb śp. Haliny Ronowicz w Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie, 6 grudnia 2024 roku



STRONA INTERNETOWA

PARAFII: www.parafia.i3k.pl

CMENTARZA: www.mogily.pl/mierzeszyn

NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie
 PL 34 8335 0003 0303 2437 2000 0001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP
 Bank Spółdzielczy w Pruszczu Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.
 Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.
 Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzemińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.
 Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. (0048) 58 682 81 78,
 e-mail: mierzeszyn@diecezjagdansk.pl Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.